

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga

Sędziowie: SSO Agata Adamczewska

SSO Sławomir Olejnik (spr.)

Protokolant: p.o. stażysty Beata Jopek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Nowym Tomyślu Kamili Breś

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r.

sprawy **J. A.**

oskarżonego z art. 107 § 1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Tomyślu z dnia 21 czerwca 2017 r. w sprawie sygn. akt II K 632/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł i wymierza mu 1600 zł opłaty za II instancję.

Sławomir Olejnik Małgorzata Susmaga Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2017r., w sprawie II K 632/16, Sąd Rejonowy w Nowym Tomyślu **uznał oskarżonego J. A. za winnego popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.** i za ten czyn wymierzył mu karę 160 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 100 zł oraz orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci czterech automatów do gier wraz z przewodami zasilającymi. Na podstawie stosownych przepisów, Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania oraz wymierzył mu opłatę (k. 865-866 akt).

Przedmiotowy wyrok zaskarżył **apelacją obrońca oskarżonego J. A.**, kwestionując go w całości i zarzucając mu rażące naruszenia art. 107 § 1 k.k.s. poprzez jego zastosowanie, mimo, iż brak dowodów, aby konkretne zachowania oskarżonego wyczerpywały znamiona tego czynu, obrazę art. 107 § 1 k.k.s., przy zastosowaniu art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 4 § 2 k.k.s., poprzez przyjęcie, iż oskarżony działał umyślnie, naruszenie art. 399 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanemu oskarżonemu wykraczającej poza granice oskarżenia, zaś z ostrożności procesowej także obrazę art. 10 § 3 i ew. § 4 k.k.s. poprzez ich niezastosowanie. W konsekwencji podniesionych zarzutów, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od postawionego mu

zarzutu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (k. 882-895 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego J. A. okazała się niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo, jak i winę oskarżonego odnośnie przypisanego mu przestępstwa skarbowego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Przechodząc do merytorycznego rozważenia zasadności zarzutów apelacji, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy nie dopatrył się obrazy prawa materialnego jaka miałyby nastąpić w procesie kwalifikacji prawnej przestępstwa skarbowego przypisanego oskarżonemu.

W tym miejscu warto przypomnieć, że obraza prawa materialnego może polegać na błędnej wykładni zastosowanego przepisu, zastosowaniu nieodpowiedniego przepisu, a także na niezastosowaniu określonego przepisu w sytuacji, gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. Stylizacja przepisu art. 438 pkt 1 k.p.k. przekonuje, że ustawa nie wymaga stwierdzenia istnienia związku między naruszeniem prawa materialnego, a treścią zaskarżonego orzeczenia. W ocenie ustawodawcy, z istoty prawa karnego materialnego wynika, że jego naruszenie ma wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Orzecznictwo Sądu Najwyższego i doktryna słusznie bowiem podkreślają, że naruszenie prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu (niezastosowaniu) w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych (zob. np. wyr. SN z 23 VII 1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974, z. 12, poz. 233, z aprobowanymi uwagami M. Cieślaka i Z. Dody, Pal. 1974, nr 12, s. 36, i W. Daszkiewicza, PiP 1975, nr 12, s. 130; wyr. SN z 21 VI 1978 r., I KR 124/78, OSNPG 1979, z. 3, poz. 51; wyr. SN z 9 X 1980 r., Rw 342/80, OSNPG 1981, z. 8-9, poz. 103; wyr. SN z 12 X 1983 r., V KRN 213/83, OSNPG 1984, z. 4, poz. 34). Z punktu widzenia kontroli odwoławczej istotne jest więc rozróżnianie pierwotnych źródeł uchybienia i ich następstw.

Wadliwe zastosowanie (niezastosowanie) prawa materialnego może przybierać postać uchybienia odnoszącego się do: wadliwej oceny przestępności czynu (np. skazania oskarżonego, mimo że przypisany mu czyn nie zawierał znamion przestępstwa czy też gdy ustawa określa, iż sprawca nie popełnia przestępstwa, a z drugiej strony uniewinnienia oskarżonego, mimo że przypisany mu czyn wypełnia ustawowe znamiona przestępstwa), nieprawidłowej kwalifikacji prawnej czynu (przez zastosowanie do niewadliwie ustalonego stanu faktycznego niewłaściwego przepisu), wadliwej wykładni danego przepisu (w szczególności zawierającego znamiona ocenne, np. „niebezpieczne narzędzie”, „poważna szkoda”), konsekwencji prawnych czynu (np. wymierzeniu kary nie przewidzianej za dane przestępstwo, przekroczeniu ustawowych granic danego rodzaju kary lub wymierzeniu kary poza granicami sankcji przewidzianych za dane przestępstwo, nieorzeczeniu obligatoryjnego środka karnego, niezachowaniu przepisów o granicach kary łącznej, wadliwym zastosowaniu przepisów o recydywie).

Apelujący zasadniczo nie kwestionując w niniejszej sprawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd I instancji, podniósł zarzut błędnej kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu. W ocenie Sądu odwoławczego ze stanowiskiem obrońcy oskarżonego nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania i twierdzenia

Sądu Rejonowego, odnośnie wypełnienia przez oskarżonego J. A. znamion przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i art. 6 § 2 k.k.s., wyczerpująco zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W niniejszej sprawie, przedmiotem rozpoznania Sądu Rejonowego w Nowym Tomysłu było popełnienie przez oskarżonego J. A., w czasie bliżej nieokreślonym, nie później niż do 17 września 2015r. oraz do 8 października 2015r., czynu z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji uznał oskarżonego za winnego tego, że pełniąc funkcję prezesa zarządu (...) sp. z o. o. z siedzibą we W., działając w krótkich odstępach czasu i z wykorzystaniem takiej samej sposobności, w okresie od 3 do 17 września 2015r. w kawiarni (...) w N., urządził gry na dwóch, szczegółowo wskazanych, automatach do gier, a następnie od nieustalonego bliżej dnia do 8 października 2015r. w tym samym miejscu urządził gry na dwóch, określonych szczegółowo automatach do gier, wbrew przepisowi art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych, tj. poza kasynem gier, co wypełniło znamiona czynu z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s i art. 6 § 2 k.k.s. Niezasadnie apelujący podniósł, jakoby Sąd I instancji modyfikując opis czynu oraz zmieniając jego kwalifikację prawną, „wyszedł poza granice oskarżenia” i skazał oskarżonego za zupełnie inne przestępstwo, niezaruszone oskarżonemu aktem oskarżenia. Należy stanowczo zaznaczyć, iż po wniesieniu aktu oskarżenia, Sąd orzekający dysponuje kompetencjami do zmiany opisu czynu czy jego kwalifikacji prawnej (art. 398 k.p.k., art. 399 k.p.k.). Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 399 § 1 k.p.k., jeżeli w toku rozprawy okaże się, że nie wychodząc poza granice oskarżenia można czyn zakwalifikować według innego przepisu prawnego, sąd uprzedza o tym obecne na rozprawie strony. Dodać należy, że Sąd I instancji uczynił zadość obowiązkowi uprzedzenia stron o możliwości zakwalifikowania czynu będącego przedmiotem postępowania z innego przepisu na rozprawie głównej w dniu 12 maja 2017r. (k. 855 akt). Nie ma racji obrońca oskarżonego, że powyższe utrudniło obronę J. A.. Apelujący nie poparł swojego twierdzenia żadnymi racjonalnymi argumentami i niezasadnie pominął, iż zgodnie z przepisem art. 399 § 2 k.p.k. na wniosek oskarżonego, w sytuacji skorzystania przez Sąd orzekający z uprawnienia przyznanego mu w art. 399 § 1 k.p.k., można przerwać rozprawę w celu umożliwienia oskarżonemu przygotowania się do obrony, z czego obrońca oskarżonego nie skorzystał. Sąd odwoławczy nie dopatrył się zatem błędu po stronie Sądu Rejonowego, który skorzystał z przyznanego mu możliwości modyfikowania czy to ram czasowych czynu zarzucanego oskarżonemu czy w ogóle opisu czynu zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia czy wreszcie zmiany jego kwalifikacji prawnej, a wszystko to zrobił – wbrew twierdzeniom apelującego – „nie wychodząc poza granice oskarżenia”.

Odnosząc się w tym miejscu do kwestii ustalenia, czy czyn będący przedmiotem osądu w niniejszej sprawie jest tożsamy z czynem, wskazanym w akcie oskarżenia złożonym w niniejszej sprawie, co neguje apelujący, należy wskazać, iż zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem o jedności czynu, jako jednego impulsu woli, decyduje zwartość czasowa i sytuacyjna, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, tożsamość miejsca i czasu, a przede wszystkim realizacja tego samego zamiaru, choćby rozwój zdarzeń w trakcie zajścia, nie zawsze zależny od sprawców, dzielił zdarzenie na kilka zajęć, z pozoru odrębnych (tak: wyrok SN z dnia 13 października 2011 r. IV KK 193/11, LEX 1112345; postanowienie SN z dnia 19 października 2010 r., III KK 97/10, OSNKW 2011/6/ 50; wyrok SA w Krakowie z dnia 11 kwietnia 2001 r., II AKa 63/01, KZS 2001/5/24).

Przenosząc powyższe przesłanki na realia niniejszej sprawy, stwierdzić trzeba, że zarzut aktu oskarżenia dotyczy tego samego zdarzenia historycznego oraz tożsamy zachowań oskarżonego, objętych jednym zamiarem, popełnionych przy wykorzystaniu takiej samej sposobności i w tym samym miejscu, w ramach którego mieściły się działania polegające na urządzaniu gier na automatach do gier, poza kasynem gier, tj. w kawiarni A.. Oba czyny oskarżonego spajał w istocie jeden realizowany przez oskarżonego przestępny plan urządzania gier na automatach wbrew przepisom ustawy i słusznie Sąd orzekający dał temu wyraz precyzując opis czynu, w szczególności określając dokładnie czas inkryminowanych zachowań oskarżonego i uznając, iż działał on w warunkach czynu ciągłego z art. 6 § 2 k.k.s. Zresztą, na marginesie należy dodać, iż przesądzenie, że oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego, miało dalsze konsekwencje w postaci wyeliminowania przez Sąd orzekający podstawy nadzwyczajnego obostrzenia kary z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s. z kwalifikacji prawnej, czego apelujący nie kwestionował.

Wątpliwości Sądu odwoławczego nie wzbudziło także uzupełnienie przez Sąd Rejonowy kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu o przepis art. 9 § 3 k.k.s. Wskazany przepis określa podstawę odpowiedzialności

karnoskarbowej osoby zajmującej się na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania sprawami gospodarczymi osoby prawnej. W sprawie nie było kwestionowane, na co wskazał już prokurator w akcie oskarżenia i co wynikało z dokumentu w postaci odpisu Rejestru Przedsiębiorców, jak i przyznał to oskarżony składając wyjaśnienia, iż pełnił on do dnia 30 października 2015r. funkcję prezesa zarządu w spółce z (...) sp. z o. o. Powyższa okoliczność zasadnie zatem znalazła wyraz w dokonanej przez Sąd Rejonowy modyfikacji kwalifikacji prawnej i nietrafnie apelujący podnosi, jakoby nie została ona należycie udowodniona. Dodać należy, że przyjęta w art. 9 § 3 k.k.s. konstrukcja nawiązuje do regulacji zawartej w art. 308 k.k. i pełni również identyczną funkcję, stanowiąc podstawę do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osoby działającej w imieniu osoby prawnej, za indywidualne przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, mimo że taka działająca w imieniu innej osoby prawnej, osoba nie posiada cech wymaganych dla sprawcy indywidualnego przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego. Przepis art. 9 § 3 k.k.s. wskazuje wprost, że warunkiem odpowiedzialności osoby fizycznej jak za sprawstwo przestępstwa skarbowego (lub wykroczenia skarbowego) jest zajmowanie się sprawami gospodarczymi, w szczególności zaś finansowymi m. in. osoby prawnej na podstawie jednego z taksatywnie wskazanych źródeł, tj. „na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania” i wbrew twierdzeniu apelującego nie chodzi o to, by sprawca osobiście podejmował określone czynności sprawcze, gdyż „zajmowanie się sprawami gospodarczymi” obejmuje wszelakiego rodzaju stanowcze i decyzyjne czynności prawne i faktyczne, które są podejmowane w związku z działalnością określonego podmiotu i które dotyczą sfery gospodarczej, a więc organizacji oraz wymiany dóbr i usług. Z kolei specyficzna podstawa „zajmowania się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi” określona w art. 9 § 3 k.k.s. poprzez zwrot „faktycznego wykonywania”, na którą również powołuje się apelujący obejmuje wszelkie sytuacje, w których określona osoba zajmuje się sprawami gospodarczymi innego podmiotu bez żadnego tytułu prawnego. Nie może zatem budzić wątpliwości, że taka sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż oskarżony był umocowany legalnie jako prezes zarządu (...) sp. z o. o.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż zgodnie z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wyrok skazujący winien zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu, co oznacza, że w jego opisie należy ująć każdy aspekt zachowania sprawcy istotny dla oddania kryminalnej zawartości czynu i mieszczący się w ustawowych znamionach danego typu przestępstwa. Zadaniu temu Sąd orzekający sprostał. Reasumując tę część rozważań, należy wskazać, że choć skarga zasadnicza inicjuje postępowanie sądowe i zakreśla jego ramy, co ściśle łączy się z problematyką tożsamości czynu zarzucanego i przypisanego sprawcy, to jednak ram tych nie wyznacza przyjęty w akcie oskarżenia opis czynu zarzucanego oskarżonemu ani też wskazana tam kwalifikacja prawna. Granice oskarżenia wyznacza bowiem zdarzenie historyczne, na którym zasadza się oskarżenie. Istotna jest zatem tożsamość czynu wyznaczona faktycznymi ramami tegoż zdarzenia (tak: postanowienie SN z dnia 19 października 2010 r., III KK 97/10, OSNKW 2011/6/50).

Przechodząc do kolejnych podniesionych przez obrońcę oskarżonego zarzutów, należy wskazać, iż nie ma racji apelujący podnosząc, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion zarzucanego mu przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 k.k.s. Nie kwestionując prawidłowych teoretycznych rozważań prawnych przedstawionych w złożonej apelacji odnośnie znamion charakteryzujących omawiane przestępstwo, należy stwierdzić, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi Rejonowemu na słuszne przesądzenie, iż oskarżony jako prezes zarządu (...) sp. z o. o. we wskazanym okresie i miejscu urządził gry na automatach do gier wbrew obowiązującym przepisom. Świadczą o powyższym takie okoliczności jak ta, że J. A., jednoosobowo reprezentujący spółkę (...) i prowadząc jej sprawy jako prezes zarządu, wydzierżawił od R. C. powierzchnię użytkową w kawiarni A., i to dwukrotnie, na której zostały następnie ustawione automaty do gier, które to urządzenia stanowiły własność kierowanej przez oskarżonego spółki. Z przeprowadzonych kontroli dokonanych w lokalu wynika, że automaty były podłączone do prądu, a pomieszczenie, w którym się znajdowały było dostępne dla osób zainteresowanych grą. Z kolei ujawniona w urządzeniach gotówka świadczyła o faktycznym użytkowaniu automatów. Jednocześnie nie budziło wątpliwości w sprawie, że spółka (...) nie dysponowała koncesją na prowadzenie kasyna gry, zaś kawiarnia A. takim kasynem nie była, nadto żaden z zatrzymanych automatów nie był zgłoszony do rejestracji Naczelnikowi Urzędu Celnego w L.. Wszystkie te przytoczone wyżej okoliczności świadczą jednoznacznie o tym, że oskarżony „urządził” gry na spornych automatach, właśnie poprzez to, że zawarł stosowną umowę dzierżawy powierzchni, następnie dostarczył i zainstalował przedmiotowe urządzenia, by później je eksploatować i wbrew twierdzeniom apelującego, ustaleń

powyższych nie zmienia, że niektóre z tych czynności, jak np. dostarczenie automatów do kawiarni, wykonał nie osobiście oskarżony, ale wyznaczona osoba w postaci pracownika spółki (...). Nie ma zatem racji obrońca oskarżonego, jakoby fakt, że oskarżony nie był w kawiarni A. w inkryminowanym okresie i fizycznie nie podejmował określonych czynności, umniejszał jego odpowiedzialność karnoskarbową, skoro jako prezes zarządu prowadzący gospodarcze sprawy spółki (...), podejmował on samodzielne i władcze decyzje w tym zakresie.

Sąd odwoławczy nie miał także wątpliwości co do umyślności, która charakteryzowała bezprawne działanie oskarżonego. Chybione są twierdzenia apelującego, który ponownie powołuje się na wątpliwości, które rodził istniejący w czasie popełnienia przestępstwa stan prawny, dotyczące między innymi obowiązku przepisu art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych w pierwotnym brzmieniu. By nie powtarzać wyczerpujących rozważań Sądu Rejonowego w tym zakresie, do których Sąd odwoławczy odsyła (k. 874 i nast. akt, str. 6 i nast. uzasadnienia), należy w tym miejscu stwierdzić, że obowiązywanie i skuteczność znowelizowanego i notyfikowanego przepisu art. 14 ust. 1 cyt. wyżej ustawy od dnia 3 września 2015r. nie budzi wątpliwości. Prawdłowo zatem Sąd orzekający ustalił, że oskarżony był świadomy, że ów przepis obowiązuje i wiąże kierowaną przez niego spółkę. Nie negując istnienia pewnego chaosu prawnego w zakresie możliwości stosowania omawianego przepisu, należy stwierdzić, że aby dokonać oceny, czy oskarżony miał możliwość uniknięcia błędu w postaci nieświadomości bezprawności czynu, należy zastosować kryterium obiektywne, polegające na porównaniu zachowania oskarżonego z zachowaniem wzorcowego obywatela. W ocenie Sądu odwoławczego, oskarżony, jako osoba trudniąca się zawodowo działalnością w zakresie urządzania gry na automatach, winien dopełnić należytych aktów staranności w zbadaniu aktualnej sytuacji prawnej. Tymczasem jak słusznie wskazał Sąd orzekający, zebrane w sprawie dowody nie potwierdziły i nie wynika to też z wybiórczych i ogólnikowych wyjaśnień oskarżonego, aby J. A. dołożył starań by na bieżąco zasięgać informacji, czy stosowne przepisy tę działalność regulujące uległy zmianie, a jeżeli tak, to w jakim kierunku. Nadto w tym miejscu należy zwrócić uwagę na pewną zuchwałność i uporczywość w zachowaniu oskarżonego, który bezpośrednio po kontroli przeprowadzonej w kawiarni A. i zabezpieczeniu automatów do gier oraz wszczęciu dochodzenia w tej sprawie, nie zamierzając odstąpić od organizowania gier na automatach w tejże kawiarni, ponownie wydzierżawił powierzchnię i ponownie wstawił dwa kolejne automaty do gier. W przekonaniu Sądu odwoławczego zatem, nie ma żadnych wątpliwości, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona strony podmiotowej zarzucanego mu czynu.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy stwierdził z całą stanowczością, iż Sąd I instancji rozpoznając przedmiotową sprawę nie dopuścił się uchybień podnoszonych przez apelującego, które miały wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Sąd Odwoławczy nie miał wątpliwości, że Sąd Rejonowy dążąc do wykrycia prawdy materialnej ze wszech miar skrupulatnie przeprowadził i następnie przeanalizował poszczególne dowody. Ocena materiału dowodowego okazała się zgodna z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, w pełni zasługując na miano oceny swobodnej w rozumieniu art. 7 k.p.k. W oparciu o wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy należycie odtworzył stan faktyczny, jednoznacznie i bez cienia wątpliwości wykazując zawinienie i sprawstwo oskarżonego w zakresie zarzucanego mu przestępstwa skarbowego. Nadto, Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy prawa materialnego kwalifikując czyn przypisany oskarżonemu J. A. jako przestępstwo skarbowe z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i art. 6 § 2 k.k.s. Twierdzenia przeciwne apelującego zawarte w złożonej apelacji, należy uznać za gołosłowną polemikę, nie popartą rzeczowymi dowodami i jako taką nie wytrzymałą krytyki.

Zgodnie z zasadą procesową wyrażoną w art. 447 § 1 k.p.k. zadaniem Sądu II instancji, w sytuacji gdy wniesiono apelację od winy, jest zbadanie zasadności całego wyroku, tj. również części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze. Analizując zatem prawidłowość orzeczenia o karze wymierzonej oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo skarbowe, Sąd Odwoławczy stanął na stanowisku, iż wymierzona mu kara grzywny jest adekwatna do popełnionego przez niego czynu. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy uwzględnił zarówno zaistniałe okoliczności łagodzące w postaci uprzedniej niekaralności oskarżonego za przestępstwa i przestępstwa skarbowe (w chwili czynu), jak i działające na jego niekorzyść okoliczności urządzania gier na aż czterech automatach, a nadto, iż oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego, w okolicznościach świadczących o jego uporze w postępowaniu wbrew obowiązującym przepisom. Ustalając wymiar kary w stosunku do oskarżonego, Sąd Rejonowy miał na uwadze potrzebę zapewnienia realizacji dyrektywy prewencji indywidualnej opisanej w art. 12 § 2 k.k.s oraz w art. 13 § 1 k.k.s. (celów zapobiegawczych

i wychowawczych w stosunku do oskarżonego) jak i prewencji generalnej (pojętej jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa). Odzwierciedleniem tego jest rzeczowa, sprawiedliwa i trafna kara grzywny w ilości 160 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł. Określając liczbę stawek dziennych grzywny, Sąd Rejonowy słusznie miał na względzie stopień, zarówno winy oskarżonego, jak i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, zaś przy ustalaniu wysokości jednej stawki dziennej grzywny prawidłowo Sąd I instancji wziął pod uwagę możliwości zarobkowe i sytuację majątkową oskarżonego. Wątpliwości Sądu odwoławczego nie wzbudziło również obligatoryjne rozstrzygnięcie o przepadku na rzecz Skarbu Państwa zabezpieczonych w sprawie automatów do gry, czego zresztą nie kwestionował apelujący.

Reasumując, Sąd Odwoławczy nie dopatrył się żadnych podstaw, aby zmienić lub uchylić zaskarżony wyrok, w związku z czym utrzymał go w mocy (pkt 1 wyroku). Jak wcześniej zaznaczono, apelujący nie zawarł w swojej apelacji żadnych rzeczowych argumentów, które mogłyby doprowadzić do zmiany, bądź uchylenia rzeczzonego wyroku.

W pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 # 1 k.p.k. i zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł. W ramach orzeczenia o kosztach, Sąd Okręgowy na podstawie art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) wymierzył oskarżonemu opłatę za II instancję w wysokości 1600 zł.

Sławomir Olejnik Małgorzata Susmaga Agata Adamczewska